

ADAM DURAK SDB

O. SALVATORE MARSILI NAUCZYCIEL ODNOWY LITURGICZNEJ

W pierwszą niedzielę adwentu, 27 listopada 1983 r., został odwołany do Pana gorliwy kapłan i zakonnik, zasłużony szczególnie w dziedzinie liturgii, opat benedyktynów w Finalpia (Włochy) prof. Salvatore Marsili. W liturgii pogrzebowej wzięło udział kilku biskupów z opatem prymasem benedyktynów na czele, bardzo liczne delegacje z różnych katolickich uczelni włoskich, a wśród nich z Papieskiego Ateneum św. Anzelma w Rzymie, Papieskiego Instytutu Liturgicznego w Rzymie, Instytutu Duszpasterstwa Liturgicznego św. Justyny w Padwie, Salezjańskiego Centrum Katechetycznego w Turynie, które było związane od wielu lat z o. Marsilim przez czasopismo "Rivista liturgica"; żegnali go przedstawiciele różnych zakonów i zgromadzeń, wychowankowie i liczna rzesza wiernych. W telegramach kondolencyjnych nadesłanych między innymi z Watykanu, a także przez przewodniczącego Komisji Episkopatu Włoch do Spraw Liturgii, i w innych podkreślano przede wszystkim bogactwo duchowe prof. Marsilego i jego wielkie zasługi na polu naukowym, zwłaszcza w dziedzinie liturgii.

W homilii żałobnej prof. Adrien Nocent przypomniał słowa o. Marsilego, wypowiedziane z racji jego 70 rocznicy urodzin, będące wizytówką jego życia: "[...] proszę Was, byście mi pomagali dzisiaj, jutro i pojutrze, wychwalać Pana za wszystko. A kiedy usłyszycie, że dla mnie biją dzwony, nadal dziękujcie Panu za wszystko"¹.

1. RYS BIOGRAFICZNY I FORMACJA INTELEKTUALNO-DUCHOWA PROF. SALVATORE MARSILEGO

Salvatore Marino Marsili urodził się 10 sierpnia 1910 r. w miejscowości Affile (w pobliżu Rzymu). W dziesiątym roku życia został skierowany do opactwa w Finalpia jako ewentualny kandydat do zakonu benedyktynów. Final-

¹ Wiadomość o śmierci prof. S. Marsilego rozeszła się bardzo szybko dzięki dziennikom "Avvenire" (z 29 XI) i "L'Osservatore Romano" (z 28-29 XI) oraz Dziennikowi Radia Watykańskiego. W 30 dniu po śmierci profesora ukazały się artykuły: A. N o c e n t. *P. Salvatore Marsili fondò l'istituto Liturgico con l'incoraggiamento del Papa Giovanni XXIII.* "L'Osservatore Romano" 300:1983 s. 5; t e n z e. *In memoriam Dom Salvatore Marsili (1910-1983).* "Notitie" 19:1983 s. 835-839; M. B a l l a t o r i. *Abbate Salvatore Marsili OSB. La figura e l'opera.* "Il Letimbro" 49:1983 s. 6.

pia w tym czasie była miejscem odradzającego się ruchu liturgicznego. Stąd wychodzi pierwsza "Rivista liturgica". Można więc powiedzieć, że prof. Marsili od najmłodszych lat wzrastał w "środowisku liturgicznym", które nie mogło nie pozostawić śladu w jego formacji intelektualno-duchowej.

Mając 17 lat, Marsili złożył Bogu pierwszą profesję zakonną jako mnich w Finalpia. Następnie przez dwa lata uczęszczał do seminarium diecezjalno-zakonnego opactwa Subiaco, gdzie studiował filozofię. Ówczesny opat Bonifacy Bolognani wysłał go na dalsze studia do Rzymu, na Wydział Teologiczny Ate-neum Świętego Anzelma. Przełożeni już wtedy ukierunkowali zainteresowania Marsilego, polecając mu, by studiując teologię, w sposób szczególny zwrócił uwagę na liturgię i języki. W ten sposób opat Bolognani przygotowywał sobie nowych współpracowników dla założonego przez siebie, przed 15 laty, czasopisma "Rivista liturgica".

S. Marsili studiował w Anselmianum od 1929 do 1934 r. Międzynarodowa wspólnota benedyktynów, a także profesorów i studentów miała niewątpliwie duży wpływ na formację duchową i intelektualną Marsilego, który z bardzo dobrymi wynikami ukończył studia, przedstawiając pracę doktorską na temat: *Giovanni Cassiano ed Evagrio Pontico. Dottrina sulla carita e contenplazione*². Po święceniach kapłańskich, które przyjął 16 lipca 1933 r. w Subiaco, o. Marsili udał się do Niemiec, do opactwa Maria Laach. Był to już drugi jego pobyt w tym opactwie. Przebywał bowiem tutaj rok wcześniej, w czasie letnich wakacji. Podjął kolejny rok studiów (1934-1935), który miał osobliwy wpływ na jego formację. Atmosfera naukowo-liturgiczna Maria Laach, jak i kontakt z ludźmi tej miary, co Odo Casel, wyznaczyły kierunek jego dalszych poszukiwań teologiczno-liturgicznych³.

2. DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNO-NAUKOWA I DUSZPASTERSKA

Ten okres życia prof. Marsilego objął czas od jego powrotu z Maria Laach aż do końca jego życia. W latach 1935-1937 był wykładowcą w Biskupim Seminarium Duchownym w Albenga, a także profesorem liturgiki i hebrajskiego w Seminarium Benedyktynów. W tym samym czasie współpracował z redakcją "Rivista liturgica".

² Roma 1936 oraz w wydaniu anastatycznym w roku 1980.

³ Por. Don Salvatore Marsili. RiL 1:1972 s. I-II; *I Monaci di Finalpia: Salvatore Marino Marsili. W: Mysterion. Nella celebrazione del Mistero di Cristo la vita della Chiesa. Miscellanea liturgica in occasione dei 70 anni dell'Abbate Salvatore Marsili.* Torino 1981 s. XIII-XIV (dalej cyt.: *Mysterion*).

W okresie wojennym profesor S. Marsili pełnił funkcję kapelana wojskowego. Po zakończeniu działań wojennych przełożeni skierowali go do Noci, gdzie podjął wykłady i udzielał się w głoszeniu rekolekcji, szczególnie dla kapłanów i sióstr zakonnych.

W roku 1947 o. Marsili wrócił do Finalpia. Przełożeni powierzyli mu wydawanie czasopisma "Rivista liturgica". Dał się też poznać we włoskim środowisku liturgicznym jako jeden z głównych promotorów Sympozjum Liturgicznego w Parmie, którego owocem było powstanie tzw. Centrum liturgicznego, skupiającego ludzi, którzy na terenie Włoch zajmowali się sprawami liturgii⁴.

Od 1948 roku o. Marsili posłuszny woli opata prymasa E. Carontiego całkowicie zaprzestał działalności liturgicznej. Były to z pewnością lata wewnętrznego cierpienia, ale i dobrego świadectwa o posłuszeństwie i formacji zakonnej. Po zmianie opata prymasa Carontiego nowy opat Celestyn Gusi (Hiszpan) skierował prof. Marsilego do Rzymu, gdzie na Papieskim Ateneum S. Anselmo wykładał liturgikę w miejsce sławnego o. Cuniberta Mohlberga. Był to nowy rozdział w życiu prof. Marsilego.

Popierany przez opata prymasa, otoczony takimi współbraćmi jak o. Cipriano Vagaggini⁵ i zachęcony przez Kongregację do Spraw Zakonnych, przyczynił się do założenia Papieskiego Instytutu Liturgicznego w Rzymie, któremu sam przewodniczył od r. 1961 do 1972, zakładając Katedrę Teologii Liturgicznej. Był to kolejny okres bardzo wyężonej pracy o. Marsilego. Oprócz wykładów w Ateneum św. Anzelma i w Papieskim Instytucie Liturgicznym (1960-1983) prof. S. Marsili wykładał liturgikę m.in. w Papieskim Uniwersytecie Laterańskim (1962-1963), w Gregorianum (1964-1972) i w Instytucie Liturgiki Pastoralnej w Padwie (1973-1977)⁶.

Po Soborze Watykańskim II, gdy czasopismo "Rivista liturgica" chciano uczynić narzędziem odnowy liturgicznej, a możliwości opactwa w Finalpi na to nie pozwalały, o. Marsili za zgodą opata Cignitiego nawiązał współpracę z Salezjańskim Centrum Katechetycznym w Turynie. Ocalił w ten sposób własność opactwa i uczynił "Rivista liturgica" pogłębionym studium o tematyce liturgicznej, opartej przede wszystkim na dokumentach Kościoła. "Rivista liturgica" stała się w ten sposób przedmiotem studium nie tylko we Włoszech, ale i poza ich granicami.

W 1972 r. prof. Marsili został wybrany opatem wspólnoty w Finalpia. Ograniczył wtedy wykłady w Rzymie, a zdobytą wiedzą liturgiczną i doświadczeniem

⁴ Dzisiaj organizm ten nazywa się: "Centro Azione Liturgica" (dalej cyt.: CAL).

⁵ Jego dziełem, które zasłużenie doczekało się już kilku wydań w języku włoskim, jest: *Il senso teologico della liturgia*. Roma 1965.

⁶ Por. *Mysterion* s. XII.

duchowym dzielił się z powierzoną mu wspólnotą benedyktynów. Udzielał się także wiele poza klasztorem. Brał udział w różnych komisjach liturgicznych, w zjazdach krajowych i międzynarodowych. W 1979 r. za zgodą wspólnoty, której przewodził, oddał władzę opacką swoim współbraciom. W ten sposób więcej czasu poświęcić mógł studiom, wykładom z liturgiki i kierownictwu duchowemu.

Kto miał szczęście spotkać w życiu o. Marsilego i słuchać jego wykładów, mógł przekonać się o wielkiej prostocie i niezwykłości tego człowieka. Przy jego boku można było nie tylko zdobyć wiedzę teologiczno-liturgiczną, ale i nauczyć się prawdziwie kochać liturgię i drugiego człowieka.

O. Marsili był benedyktynem, który w pełni realizował hasło "Ora et labora". Pozostawił po sobie świadectwo pięknego zakonnego i kapłańskiego życia oraz duży dorobek naukowy; świadczy o tym obszerna bibliografia jego publikacji, zawierająca ponad 230 pozycji⁷. Większość to artykuły. Najlichniesze, ze zrozumiałych względów, znajdziemy w "Rivista liturgica" – czasopiśmie przez niego kierowanym. Pisał też w takich miesięcznikach czy kwartalnikach, jak: "Revue d'ascetique et mystique", "La scala", "Sacra doctrina", "Via verita e vita", "Rivista di pastorale liturgica", "La vita in Cristo e nella Chiesa", "L'Osservatore Romano". Część prac o. Marsilego jest poważnym wkładem naukowym w różnego rodzaju serie wydawnicze, np. "Studia Anselmiana", "Bibbia e Liturgia", "Anamnesis", nie licząc *Encyklopedii katolickiej* i *Nowego słownika liturgicznego*, do których opracował kilka haseł⁸. Ostatnim zagadnieniem szerzej opracowanym przez prof. Marsilego jest teologia celebracji Eucharystii⁹. Obok teologii roku liturgicznego, Eucharystia była najbardziej ulubionym tematem profesora, do którego w swoich wykładach wracał bardzo często. Ona też przygotowała go na spotkanie z Bogiem.

3. ORYGINALNOŚĆ MYŚLI TEOLOGICZNO-LITURGICZNEJ PROF. S. MARSILEGO

Wspomnieliśmy już, że na formację teologiczno-liturgiczną prof. S. Marsilego wpływ miały różne środowiska, w których przebywał, uczelnie, na których zdobywał wiedzę, poznawał metodę pracy i poszukiwań, a także, i to chyba naj-

⁷ Tamże znajduje się prawie kompletna bibliografia S. Marsilego s. XVII-XXXII.

⁸ Do włoskiej *Encyklopedii Katolickiej* (Città del Vaticano 1949) prof. S. Marsili opracował hasła: "barba", "candele", "Chiesa", a do *Nowego słownika liturgii* (Roma 1984) – "liturgia", "sacramenti", "teologia liturgica"

⁹ *Teologia della celebrazione dell'eucaristia*. "Anamnesis" 3/2; *La Liturgia. Eucaristia: teologia e storia della celebrazione* Torino 1983 s. 12-186.

większy, ludzie, u boku których miał szczęście duchowo i intelektualnie dojrzewać.

Wydaje się, że największy wpływ wywarli na niego dwaj benedyktyni z Maria Laach: opat J. Herwegen i O. Casel. Oryginalność prof. Marsilego polegała na tym, że choć doceniał wartość i ważność myśli teologiczno-liturgicznej obu wyżej wymienionych, ich rezultaty przyjmował we właściwy sobie sposób, zostawiając miejsce na zdrową i przemyślaną krytykę ich osiągnięć. Tą drogą doszedł w swoich dociekaniach teologiczno-liturgicznych nie tylko do tego, do czego doszedł Herwegen czy Casel, ale wiedzę tę pogłębił i ubogacił oraz w nowy sposób przekazał swoim studentom w ciągu długich lat wykładów na uniwersytetach rzymskich, a szczególnie na Papieskim Instytucie Liturgicznym w Rzymie. Międzynarodowe gremium studentów, specjalizujące się w Wiecznym Mieście w dziedzinie liturgii, przekazuje dziś jego wiedzę i osiągnięcia teologiczno-liturgiczne kolejnym pokoleniom niemal na wszystkich kontynentach.

Syntetyzując krótko nauczanie prof. S. Marsilego, o. Burkhard Neunheuser¹⁰ powiedział, że można by je ująć w programie podanym przez Marsilego dla "Rivista liturgica": "Uczynić z liturgii przepowiadanie teologiczno-liturgiczne, powodujące włączanie się życia w tajemnicę Chrystusa"¹¹. Słowa te są nie tylko programem, ale jakby fotografią S. Marsilego. By ten program wypełnić, prof. Marsili w swoich licznych wykładach starał się najpierw dać liturgii podstawy chrystologiczne. Ukazywał w ten sposób liturgię jako moment zbawienia, przez który i w świecie, i w każdym człowieku nieustannie działa Chrystus. W stosunku do człowieka działanie to ma wartość zbawczą, zaś wobec Boga jest nieustannym głoszeniem Jego chwały. Takie podejście do liturgii ukazuje nam Kościół jako efekt liturgii, a zarazem podkreśla jej nieodzowność, by ukazać obecność Chrystusa w działalności zbawczej w Kościele poprzez wieki.

Profesor Marsili umiał wspaniale połączyć swoje dociekania naukowe z wiernością nauce Kościoła, a umiłowanie liturgii, które wszczepił swoim wychowankom, z przeżywanym "momentem w historii Zbawienia"¹². Ponieważ o postęp duchowy był nie mniej zatroskany niż o poszukiwania naukowe, w swoich wykładach przestrzegał, by nie podchodzić do liturgii jedynie z punktu widzenia naukowego. Mówił – ważna jest historia liturgii i znajomość źródeł liturgicznych

¹⁰ Prof. Burkhard Neunheuser, benedyktyn z Maria Laach, kierował Papieskim Instytutem Liturgicznym w Rzymie po o. Marsilim. Liturgista znany nie tylko w Rzymie i Niemczech. Wygłaszał referaty w Oxfordzie, Paryżu, Montserat (Hiszpania). Kilkakrotnie w celach naukowych był również w Ameryce. Na jego cześć wyszła: *Eulogia. Miscellanea liturgica in onore di P. Birkhard Neunhueser OSB Preside del Pontificio Istituto Liturgico*. Roma 1979.

¹¹ Dosłownie słowa te brzmią: "Fare della Liturgia un discorso teologico-ecclesiale, perchè diventi un inserimento della vita nel Mistero di Cristo" – *Mysterion* s. XIV.

¹² Tamże.

czy śledzenie ewolucji rytów, ale najważniejsze jest to, by jasno widzieć funkcję liturgii w Kościele, w całości kontekstu tajemnicy Chrystusa. Dopiero wtedy zrozumiecie – mówił – że liturgia jest świętym udziałem, przez który za pomocą rytu w Kościele i przez Kościół dokonuje się i trwa kapłańska funkcja Chrystusa dla uświęcania ludzi i nieustannej chwały Bożej. Powtarzał prawie do znudzenia, że liturgia jest przede wszystkim po to, by uświęcać ludzi, gdyż dopiero człowiek uświęcony dzięki sakramentalnej łasce jest zdolny prawdziwie Boga chwalić i skutecznie do Niego się przybliżyć¹³. Właśnie dlatego, iż miał świadomość sakramentalno-zbawczej rzeczywistości liturgii, wiązał swoje wykłady z Pismem św. Wiedział bowiem, że tak jak Pismo św. jest zawsze orędziem zbawienia, tak liturgia jest jego uaktualnieniem i realizacją. Sam to potwierdza w "Anamnesis": "To, co czytamy w Piśmie świętym, jest tym samym, co uobecnia się w liturgii, i w ten sposób Pismo święte znajduje w liturgii swoją naturalną i konkretną interpretację, zamieszczoną w planie historii zbawienia, a nie wyimaginowaną intelektem. Chrystus jest "rzeczywistą zapowiedzią" przez Pismo święte, a ukazany i zakomunikowany zostaje przez liturgię... W ten sposób Pismo święte, jako "objawienie" zbawienia dopełnia się w liturgii"¹⁴.

Swoimi wykładami o. Marsili zachęcał wszystkich do coraz większej znajomości Pisma św. Umiał z niego korzystać i tę umiejętność przekazywał innym. Na jednym z wykładów na temat Eucharystii mówił: "Nie wystarczy powiedzieć, że Chrystus ustanowił Eucharystię albo sacrificium Eucharystii, ale opierając się na Biblii, trzeba zobaczyć, co Chrystus miał na myśli, gdy ją ustanawiał i w jakim kontekście objawienia umieszcza się to ustanowienie"¹⁵.

Profesor Marsili był jednym z pierwszych włoskich teologów, którzy zauważyli i podkreślali to zdecydowanie, że liturgia obok Pisma św. jest fundamentem prawdziwej teologii. Ojciec Marsili uczył, że tak jak teologia biblijna ukazuje nam w Chrystusie–Sakramencie sakramentalność jako podstawowe prawo objawienia, tak teologia liturgii będzie tą, która wskaże na nieustanne uobecnianie się tej sakramentalnej rzeczywistości, powstałej właśnie dzięki sakramentom Kościoła, które są niczym innym, jak uczestnictwem w Chrystusie–Sakramencie. Chrystus bowiem jako sakrament Ojca, Syna i Ducha Świętego, uobecniając się i ukazując ludziom własną rzeczywistość, poprzez celebrację poszczególnych sakramentów, sprawia, że ci dzięki liturgii chrztu św. stają się w Nim synami samego Boga; przez sakrament bierzmowania są umocnieni darami Ducha Świętego; a dzięki Eucharystii stają się doskonałymi adoratorami Ojca w Duchu i

¹³ Są to myśli prof. S. Marsilego, zanotowane na jego wykładach.

¹⁴ *La Liturgia e sacramentalità*. "Anamnesis" 1; *La Liturgia, momento nella storia della salvezza*. Torino 1974 s. 100-105.

¹⁵ Zapisy autora z lat studiów.

prawdzie. Teologia liturgii – według prof. Marsilego – przepowiada Boga we właściwy sobie sposób, mając na uwadze zarówno wydarzenie zbawcze, jak i ryt liturgiczny, który je wyraża. Nie odrzuca ona żadnych ludzkich przemyśleń czy refleksji o Bogu, ale też nie może być przez nie zastąpiona. Jest tą dziedziną, która ma ścisły związek z duchowością chrześcijańską. Stąd też jest teologią, do której powinna prowadzić każda katecheza i działalność duszpasterska¹⁶.

Profesor S. Marsili starał się włączyć do swoich dociekań teologiczno-liturgicznych możliwie najwięcej problemów, które niosła ze sobą reforma liturgiczna Soboru Watykańskiego II. Wszystko zaś po to, by dopomóc lepiej zrozumieć całą tajemnicę Chrystusa, od wcielenia przez narodzenie, śmierć, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie, zesłanie Ducha Świętego aż do powtórnego przyjścia. Im głębiej tę tajemnicę pojmiemy, tym lepiej potrafimy uczestniczyć już dziś w jej celebracji.

*

Celebrans przewodniczący liturgii pogrzebowej o. Marsilego powiedział między innymi: "Opat Marsili zanim zaczął liturgii nauczać, najpierw ją przeżywał w swoim życiu zakonnym i kapłańskim, nauczyciela i ojca, w radościach, w cierpieniach i boleści. Jezus Chrystus ukrzyżowany chciał go przygarnąć do siebie, by stał się także i on drugim Chrystusem: hostią świętą, Bogu przyjemną, żywą ofiarą w Chrystusie na Bożą chwałę. W pierwszą niedzielę adwentu, w którą Kościół woła: "Przyjdź, Panie Jezu", Jezus przyszedł, zabrał go i włączył do celebracji doskonałej liturgii, zaczynając cykl liturgiczny, który nie ma końca... Liturgia pogrzebowa sprawowana z prostotą i godnością była najlepszym i najpiękniejszym pożegnaniem dla opata Salvatore Marsilego, który z Eucharystii uczynił centrum zbieżności jego studiów i punkt oddziaływania na jego życie duchowe zakonnika i kapłana"¹⁷.

Nam wszystkim, którzy mieliśmy i mamy szczęście czerpać z naukowego i duchowego skarbcza prof. S. Marsilego, pozostaje to bogactwo ukazywać i dziękować Panu za wszystko.

¹⁶ Por. S. Marsili. *Teologia liturgica*. W: *Nuovo dizionario di liturgia*. Roma 1983 s. 1508-1525.

¹⁷ Por. M. Ballatori. *In memoriam Ab. Dom Salvatore Marsili (1910-1983)*. *Scrutò e amò il Mistero di Cristo*. RiL 1:1984 s. 133-134.